

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II C 399/17, z powództwa J. M. przeciwko Prokura Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu z siedzibą we W.,

o pozbawienie tytułu wykonawczego, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. oddalił powództwo;
2. nie obciążył powoda kosztami procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 18 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie VI Nc-e (...), w którym nakazano J. M. zapłacić w terminie dwóch tygodni kwotę 8.080,94 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 22 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.303,84 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu albo w tym terminie wnieść sprzeciw.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w L. nadał klauzulę wykonalności ww. nakazowi zapłaty.

Sprzeciw powoda od nakazu zapłaty został odrzucony.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu.

Strona powodowa opierała swoje roszczenie na treści art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy kredytu. Zdaniem Sądu Rejonowego bezzasadnym jest powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., jeżeli na skutek powództwa konieczne jest ponowne merytoryczne zbadanie sprawy już rozstrzygniętej. Nie mogą bowiem stanowić podstaw powództwa przeciwegzekucyjnego zarzuty, które mogły podlegać badaniu w postępowaniu zakończonym wydaniem tytułu egzekucyjnego. Zarzut przedawnienia roszczenia dotyczy okoliczności istniejących już w toku zakońzonego postępowania i należących do jego stanu faktycznego. Natomiast fakt spóźnienia się z dotrzymaniem terminu do wniesienia środka odwoławczego, nie uzasadnia w żaden sposób żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. W takim przypadku istnieją inne instytucje prawa procesowego, którymi dana strona może się posłużyć, jak np. wniosek o przywrócenie terminu lub ewentualnie skarga o wznowienie postępowania, jednakże nie były one przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, iż powód powołuje się na fakt przedawnienia, które miało miejsce przed wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i mógł on być zbadany w tym postępowaniu. Ponowne powoływanie się na to w niniejszej sprawie nie mogło więc odnieść dla powoda pozytywnego skutku (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Również art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy trwałego pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Sąd Rejonowy postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Powód znajduje się bowiem w bardzo ciężkiej sytuacji życiowej i majątkowej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając ww. wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 840 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w mniejszej sprawie, w szczególności przez pominięcie zeznań i uwag Powoda dotyczących tytułu wykonawczego objętego pozwem o pozbawienie tytułu wykonawczego,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i uznanie, iż nie istniały podstawy prawne do pozbawienia tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności w trybie art. 840 k.p.c.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż Powód nie wykazał istnienia okoliczności skutkujących wygaśnięciem zobowiązania objętego tytułem wykonawczym

oraz błąd w ustaleniach faktycznych poprzez: uznanie, iż nie upłynął termin przedawnienia roszczeń objętych tytułem, ustalenie, iż okoliczności podnoszone przez powoda nie mogą być skuteczną podstawą do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego.

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału obwodowego przeprowadzona przez Sąd I instancji nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania ani doświadczenia życiowego (por. też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. III CKN 4/98, publ. LEX nr 322031). Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy. Podnoszone w analizowanym zarzucie okoliczności ocenić należy jedynie jako polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji oraz jako gołosłowne twierdzenia wynikającej ze zgromadzonego materiału dowodowego podstawie do zastosowania art. 840 k.p.c.

Zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może zaś polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak też SN w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136 i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906), a skarżący nie tyle kwestionuje ocenę dowodów w sprawie przeprowadzonych, co zarzuca brak wyprowadzenia w oparciu o te dowody właściwych jego zdaniem wniosków.

Należy powtórzyć za Sądem pierwszej instancji, że powództwo opozycyjne oparte na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. jest dopuszczalne, o ile nie występują przeszkody w postaci niedopuszczalności drogi sądowej, powagi rzeczy osądzonej lub zawisłości sporu. Skarżący nie wskazuje przy tym na żadne okoliczności wymienione w tym przepisie, formułuje natomiast zarzut przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym, które miało nastąpić jeszcze przed nabyciem wierzytelności w drodze umowy cesji. W art. 840 § 1 pkt 2, mowa jest o „zdarzeniu, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane”. Wynika, że ustawodawca miał na myśli wyłącznie zdarzenia o charakterze materialnoprawnym. Chodzi przy tym o te zdarzenia, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy w wypadku orzeczenia sądowego

i spowodowały, że przymusowe egzekwowanie obowiązku dłużnika utraciło sens i nie ma już podstaw do dalszego chronienia interesów wierzyciela. Omawiany przepis w odniesieniu do orzeczeń sądowych wprowadza zatem prekluzję co do zdarzeń zaszych przed zamknięciem rozprawy, a zatem zanim jeszcze takie orzeczenie formalnie zostało wydane (zanim powstał tytuł egzekucyjny. Jeśli więc skarżący w toku postępowania rozpoznawczego nie podniósł zarzutu przedawnienia (które już wówczas nastąpiło), to na okoliczność tę nie może się powoływać w uzasadnieniu powództwa opozycyjnego.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.